

IRENEUSZ PIEKARSKI

OD HASKALI DO ZAGŁADY.  
CZY PROZA HEBRAJSKIEGO ODRODZENIA NARODOWEGO  
ISTNIEJE W POLSKIM PRZEKŁADZIE?  
KOMUNIKAT O STANIE WIEDZY

Czym jest nowoczesna kultura hebrajska?<sup>1</sup> Czy ów hebrajski modernizm rozpoczyna się równoległe z modernizmem polskim? Zarówno w literaturze hebrajskiej, jak i polskiej „nowe” pojawia się w latach 80. XIX w., by dekadę później stać się nurtem dominującym. Historycy literatury żydowskiej dla uchwycenia początku nowoczesności zazwyczaj posługują się ramą zewnątrzliteracką<sup>2</sup>: wraz z pogromami roku 1881 kończy się bowiem trwająca

---

Dr IRENEUSZ PIEKARSKI – adiunkt w Katedrze Teorii i Antropologii Literatury KUL. Autor książki o twórczości Juliana Strykowskiego *Z ciemności* (Wrocław 2010). Współredaktor monografii *Prawda w literaturze* (Lublin 2009) i *Psychoanalityczne interpretacje literatury* (Lublin 2012); adres do korespondencji: e-mail: ireus@kul.pl; ul. Modrzewiowa 2/15, 21-040 Świdnik.

<sup>1</sup> Ten szkic ma skromne ambicje i przede wszystkim propedeutyczny charakter. Informacje o historii literatury hebrajskiej czerpię głównie z prac anglojęzycznych, które bywają tłumaczeniami kompendiów hebrajskich (jak np. praca G. Szakeda), lub z książek w języku polskim, które z kolei bywają po części kompilacjami studiów w języku jidysz (jak rozprawa S. Łastika).

<sup>2</sup> Zob. R. A l t e r, *The Invention of Hebrew Prose. Modern Fiction and the Language of Realism*, Seattle and London 1988; t e n ż e, *Hebrew and Modernity*, Bloomington and Indianapolis 1994; G. S h a k e d, *Modern Hebrew Fiction*, tłum. Y. Lotan, New Milford 2000. Zob. też K. P i l a r c z y k, *Literatura żydowska od epoki biblijnej do haskali. Wprowadzenie religioznawcze, literackie i historyczne*, Kraków 2009. Poglądy badaczy (m.in. J. Klausnera, Bal-Machszowesa, Ch. N. Szapiry, F. Lachowera, D. Sadana, B. Kurzweila) dotyczące nie tylko granic nowoczesności, ale również struktury literatury żydowskiej jako takiej, ciągłości czy skokowości procesu historycznoliterackiego, dobrze prezentują metahistoryczne studia A. Banda *The Beginnings of Modern Hebrew Literature: Perspectives on „Modernity”* („Association for Jewish Studies Review” 1988, nr 1/2), G. Anidjara *Literary History and Hebrew Modernity*

mniej więcej stulecie epoka haskali (oświecenia), słabną żywione przez luminarzy racjonalizmu nadzieje na pokojowe współżycie narodów i emancypację Żydów w ramach istniejących układów społecznych. Zalecenie Mojżesza Mendelsohna z roku 1783 dla braci z „domu Jakuba”, żeby dostosowali się „do obyczajów i porządku panującego w kraju, w którym zamieszkuj[ą]”, a jednocześnie trwali niezmiennie „przy wierze swoich przodków”<sup>3</sup>, w dwóch ostatnich dziesięcioleciach XIX w. przestaje być myślowo atrakcyjne i faktycznie wykonalne. Asymilacyjne hasło „niemieckiego Majmonidesa”, by być Żydem w domu a człowiekiem na ulicy, w zetknięciu z rodzącą się ideologią nacjonalistyczną i syjonistyczną nie budzi już większych sympatii, zwłaszcza wśród młodych pisarzy, którzy zwracają się teraz ku prądom neoromantycznym i narodowym<sup>4</sup>.

Pod koniec XIX w., na progu ery sekularyzacji, młodzi mają do wyboru co najmniej cztery ścieżki. Jedna z nich to religijny i tradycyjny trakt ortodoksyjnego judaizmu, trakt świętych ksiąg: Tory, Talmudu, średniowiecznych i późniejszych komentarzy do nich oraz ich mistycznych interpretacji. Druga możliwa droga prowadzi w przeciwnym kierunku, to droga asymilacji, często związana z wyborem współczesnej nauki i języka lokalnego: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego. Trzeci zaś szlak to szlak jidysz: języka dotąd niemal nieobecnego w świecie kultury wysokiej, określanego przez ideologów haskali mianem bełkotu i pogardzanego jako mowa kucharek: szpetna i skrzywiona. Ale równocześnie to dukt języka matczynego, pełnego ciepła, wigoru, dowcipu i elastyczności – co dostrzegli też niektórzy maskile i oczywiście nowocześni pisarze – języka od XX w. energicznie opanowującego wszystkie rejestry wypowiedzi. Czwarta perspektywa to ścieżka nowohebrajska, ledwo widoczna dróżka odradzającej się mowy Pisma, języka tworzonego poniekąd „na gorąco” w leksykograficznej pracowni – w „fabryce słów” Eliezera ben Jehudy<sup>5</sup>, ojca języka nowohebrajskiego – i na kartach opowieści. Nowoczesna literatura hebrajska rodzi się bowiem jeszcze przed powstaniem jakiegokolwiek

---

(„Comparative Literature Studies” 2005, nr 4), D. Mirona *Prologue: Old Questions; Do They Deserve New Answers? (W: From Continuity to Contiguity. Toward a New Jewish Literary Thinking, Stanford 2010).*

<sup>3</sup> M. M e n d e l s o h n, *Jerusalem, oder Über die religiöse Macht und Judentum*, Berlin 1919, s. 119. Cytat za: S. Ł a s t i k, *Z dziejów oświecenia żydowskiego. Fakty i ludzie*, Warszawa 1961, s. 30-31.

<sup>4</sup> Zob. R. A l t e r, *The Invention of Hebrew Prose*, s. 4.

<sup>5</sup> Zob. np. J. F e l l m a n, *The Revival of Classical Tongue. Eliezer ben Yehuda and Modern Hebrew Language*, Den Haag 1973.

społeczności, posługującej się językiem hebrajskim na co dzień. Tworzą ją zazwyczaj wybitnie uzdolnieni synowie rabinów, pisarzy, mełamedów, którzy opuściwszy rodzinne wioski, jesziwy i – ogólnie rzecz biorąc – świat tradycji (w którym czytanie niereligijnych książek, nawet podręczników gramatyki, było traktowane w kategoriach odstępstwa), wkraczają do własnego świata: świeckiej i nowoczesnej literatury hebrajskiej, mającej ambicje realistycznego i pełnego odzwierciedlenia rzeczywistości i „renegocjacji warunków” budowania nowej tożsamości żydowskiej<sup>6</sup>.

Nie tylko na pierwszy rzut oka widać, że w polszczyźnie brak przekładów z prozy hebrajskiej powstającej pod koniec XIX w. i w pierwszej połowie XX. Nowsza literatura izraelska robi w naszym kraju pewną karierę, opowieści Amosa Oza<sup>7</sup>, Etgara Kereta czy Dawida Grossmana, też Aharona Appelfelda czy Miriam Akawii, znajdują tłumaczy i czytelników<sup>8</sup>. Dysponujemy również antologią współczesnych opowiadań z Izraela *Powiedział między innymi...*, która ukazała się w tłumaczeniu Renaty Jabłońskiej (2009)<sup>9</sup>. Natomiast postaci takie, jak np.: Berdyczewski, Brener, Hameiri, Hazaz<sup>10</sup> czy też Fejerberg, Gnesin, Barasz, Fogel nie mówią nic lub prawie nic odbiorcy znad Wisły. Nawet noblista Agnon dla wielu pozostaje tylko i wyłącznie nazwiskiem na długiej liście laureatów literackiej Nagrody Nobla. Zapewne nie byłoby nic niezwykłego we wzajemnej obcości dwóch egzotycznych wobec siebie literatur, ale między kulturami polską a żydowską przez stulecia istniały (ciągle istnieją) wielorakie związki. Można by też zauważyć w tym kontekście, że tak europejską przecież wczesną twórczość nowohebrajską trudno zamknąć w domenie orientalistyki – mimo takiej jej lokalizacji na wielu uniwersytetach – i tym samym zbagatelizować jako mało istotną z polskiej perspektywy.

---

<sup>6</sup> Zob. R. A l t e r, *The Invention of Hebrew Prose*, s. 3.

<sup>7</sup> Choć większość przekładów, zwłaszcza wczesnych, dokonana została za pośrednictwem języka angielskiego.

<sup>8</sup> A. Mintz (*The Boom in Israeli Fiction. An Overview*, w: *Translating Israel: Contemporary Hebrew Literature and its Reception in America*, Syracuse 2001) pisze o wzrastającej, począwszy od lat 70., modzie na izraelską prozę w Stanach Zjednoczonych, głównie wśród społeczności żydowskiej, ale nie tylko wśród niej.

<sup>9</sup> Literaturze hebrajskiej poświęcono też tematyczne numery „Literatury na Świecie” 1992, nr 5/6; 2004, nr 11/12; i częściowo 2005, nr 5/6.

<sup>10</sup> To pisarze obecnie zaliczani do kanonu prozy nowohebrajskiej. Zob. R. W i s s e, *The Modern Jewish Canon. A Journey Through Language and Culture*, New York 2000.

Lepiej wygląda natomiast w polszczyźnie dział przekładów z jidysz, między innymi dzięki pracy translatorskiej Michała Friedmana i serii Wydawnictwa Dolnośląskiego: Biblioteka Pisarzy Żydowskich, popularyzującej opowieści Szolema Alejchema, Icchoka Lejbusza Pereca, Szolema Asza, Altera Kacyzne, Zusmana Segalowicza, Izraela Rabona i innych. Dzisiejsza niejako naturalna obecność na polskim rynku prozy jidysz, określanej niegdyś mianem „literatury dla kuchni”, to również – a może przede wszystkim – efekt niezwyklej popularności opowiadań i powieści Izaaka Baszewisa Singera<sup>11</sup>.

Mamy więc w polszczyźnie klasykę jidysz<sup>12</sup>, niemal nie znamy zaś literatury hebrajskiej z okresu jej wzrostu, narodowego odrodzenia, z czasów modernizacyjnej rewolucji<sup>13</sup>, z czasów wielkiej żydowskiej wojny językowej (między jidysz a hebrajskim, językiem świeckim i świętym, mówionym i piśnianym)<sup>14</sup>. Dysponujemy za to namiastką poezji. Jeszcze w 1929 Szymon Wolf wydał *Antologię najmłodszej poezji palestyńskiej* (Warszawa). Wkrótce po wojnie Natan Gross przełożył *Wybór współczesnej poezji hebrajskiej* (Łódź

<sup>11</sup> Dodajmy, że literatura jidysz i jej recepcja to również znacznie lepiej opracowany dział badań literackich. Mam przede wszystkim na myśli wydane po polsku książki Chonego Szmeruka *Historia literatury jidysz. Zarys* (Wrocław 1992), *Legenda o Esterce w literaturze jidysz i polskiej. Studium z dziedziny wzajemnych stosunków dwóch kultur i tradycji* (Warszawa 2000), *Świat utracony. O twórczości Isaaca Bashevisa Singera* (Lublin 2003) i Moniki Adamczyk-Garbowskiej *Polska Isaaca Bashevisa Singera: rozstanie i powrót* (1994), *Odmiany tożsamości. Literatura żydowska jako zjawisko wielojęzyczne* (Lublin 2004). Również pokonferencyjne zbiory artykułów: *Jidyszland – polskie przestrzenie* (Red. E. Geller, M. Polit, Warszawa 2008) i *Nusech Pojln. Studia z dziejów kultury jidysz w powojennej Polsce* (Red. M. Ruta, Kraków 2008). Wskażę też książki o Suckewerze (Daniela Kaca, Sejny 2003), o grupie Jung Wilne (Joanny Lisek, Wrocław 2005), o literackim obliczu szteti (Katarzyny Więclawskiej, Lublin 2005), antologię o warszawskiej awangardzie poetyckiej i książkę o Deborze Vogel (Karoliny Szymaniak, Gdańsk 2005 i Kraków 2006), o Szolemie Aszu (Magdaleny Sitarz, Kraków 2010), o literaturze jidysz w PRL-u (Magdaleny Ruty, Kraków 2012). Oraz hasła encyklopedyczne w: *Słowniku literatury polskiej XIX wieku* (autorstwa Mariana Fuksa i Jana Detko), *Słowniku literatury polskiej XX wieku* (Fuksa i Eugenii Prokopówny), w przewodniku encyklopedycznym *Literatura polska XX wieku* (Prokop-Janiec i Adamczyk-Garbowskiej).

<sup>12</sup> Tłumaczenia prozy jidysz pojawiają się latach 80. XIX w. Pierwszym tekstem przyswojonym polszczyźnie były *Podróże Beniamina Trzeciego* Mendele Mojcher Sforima, które pt. *Donkiszot żydowski* spolszczył/zaadaptował Klemens Junosza Szaniawski w 1885 (najprawdopodobniej za pośrednictwem tłumaczenia rosyjskiego, zob. Ch. S h m e r u k, *Ślady języka i literatury jidysz w literaturze polskiej*, w: *Legenda o Esterce*, s. 101-102). Przed drugą wojną ukazały się też m.in. książkowe przekłady prozy I. L. Pereca, Szolem Alejchema, D. Fryszmana, Sz. Asza, J. Opatoszu, Sz. An-skiego, Z. Szneura, I. J. Singera, Z. Segalowicza.

<sup>13</sup> Zob. B. H a r s h a v, *Language in Time of Revolution*, Berkeley 1993.

<sup>14</sup> Zob. H. H a l k i n, *Wielka żydowska wojna językowa*, tłum. A. Niedźwiedź, A. Skrzypek, „Scriptores” 2003, nr 2.

1947) i *Pieśni o Izraelu* (Łódź 1948), Zew Szeps przetłumaczył i opublikował *Antologię poezji hebrajskiej* (Londyn 1974), Aleksander Ziemny wydał we własnym przekładzie *Poezje nowohebrajskie* (Warszawa 1986), a Marian Grzeźczak *Antologię izraelską* (1995). Po polsku dostępne są też tomiki „wieszczą”, Chaima Nachmana Bialika: *Wybór wierszy* (tłum. Sz. Raczyńska, 1994) i *Blask* (tłum. M. Tomal, 2005) oraz wspólnego tomu Bialika i Saula Czernichowskiego *Wiersze* (tłum. Raczyńska, 1988). Poezje zebrane Bialika pt. *Pieśni* w tłumaczeniu Salomona Dykmana zostały wydrukowane w sierpniu 1939 r. Tom doczekał się druku, ale już nie kolportażu. Nakład uległ zniszczeniu w warszawskiej introligatorni. Wojnę przetrwały jednak 2 egzemplarze autorskie – i oba są dziś w Izraelu<sup>15</sup>.

Wszystkie te przekłady pozwalają zainteresowanym jako tako zorientować się, czym jest hebrajska poezja liryczna. Amatora prozy narracyjnej czeka jednak spore rozczarowanie: w katalogach nie znajdzie zbyt wiele. W zasobach Biblioteki Narodowej cierpliwی szperacz natknie się jedynie na nowelę *Wyjście* Josefa Chaima Brenera (1925); broszurowe wydanie dwóch niewielkich opowieści-legend Dawida Fryszmana *Trzej, którzy jedli...* i *Sambatjon* (1933, współoprawne); wyłowi także powieść Josefa Arichy o tematyce palestyńskiej *Chleb i objawienie* (1934); zbeletryzowaną relację z dziejów osadnictwa żydowskiego w Palestynie i z historii organizacji Haszomer (pt. *Marzyciele i bojownicy*) autorstwa Ewera Hadaniego (właśc. Aharona Feldmanna, Warszawa 1938)<sup>16</sup> oraz osadzoną w polskich realiach powieść Arie-go Ibn Zahawa (właśc. Goldberga) *Od Grajewa do Berlina. Szlakiem smolarzy* (1939)<sup>17</sup>. Odnotujmy również serię książeczek dla najmłodszych: Biblioteka Palestyńska dla Dzieci, w której w latach 1937-1939 ukazało się 11 krótkich (32-stronicowych) broszurek jako „premium dla czytelników «Małego Przeglądu»”. Opowieści te – jak pisał recenzent „Hanoar Hacijoni” – to „przeważnie tłumaczenia z hebrajskich tomików «Moladti»”<sup>18</sup>. Nic po-

---

<sup>15</sup> Pisał o tym R. Lów w szkicu *Filolog jako artysta*, w: *Rozpoznania. Szkice literackie*, Kraków 1988, s. 46-49.

<sup>16</sup> Rzecz z wplecionymi wspomnieniami chałuców-bojowników i fragmentami ich listów.

<sup>17</sup> W *Przedmowie* tłumacz, Cwi Wohlmuth, informuje, że polski przekład nie obejmuje drugiej części powieści, w której „autor przenosi smolarzy do dalekiej, wyśnzionej Palestyny. Ów – dodaje – legendarny, [...] epilog książki okrasza jakby niebieskawą smugą całą powieść i w niej też zaciera się niejako realizm książki” (s. 6).

<sup>18</sup> Informacja z niepodpisanej recenzji, która ukazała się w czasopiśmie „Hanoar Hacijoni” (1938, nr 10). Z 11 polskich tytułów 8 stanowią na pewno przekłady z hebrajskiego (szczegóły bibliograficzne w dołączonej do artykułu tabeli). Autorzy opowieści to: Chaskel Zew Kletzel (2 pozycje), Jechiel Halperin, Jakub Fichman, Mordechaj Charizman, Miriam Zinger, Nachum

nad właśnie wymienione tytuły nie wykażą katalogi uniwersyteckich bibliotek Warszawy, Krakowa, Wrocławia czy Lublina. Czy nasz obecny stan posiadania rzeczywiście ogranicza się do tych kilku (lub kilkunastu, jeśli wliczymy serię dla dzieci) przed wojną wydanych książek? Należałoby zaprzeczyć i dodać, że w 1995 r. ukazał się przecież zbiór opowiadań samego Szmuela Josefa Agnona *Od Buczacza do Jerozolimy* w tłumaczeniu, jakże by inaczej, Friedmana. Nadal jednak cały ten dorobek można bardzo łatwo porachować, wszystko zmieścić można w dłoniach...<sup>19</sup>

Niezwykle skromny to zestaw lektur. A gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że w latach 20. XX wieku, po tym jak Odessa „zamarła”, Warszawa obok Berlina i Palestyny stała się najważniejszym *de facto* ośrodkiem literatury hebrajskiej na świecie – spis zadziwiająco, podejrzanie ubogi<sup>20</sup>. Te kilka(naście) pozycji można więc potraktować jak wyjątek potwierdzający regułę braku. Czyżby częściowo polskojęzyczna wspólnota żydowska mieszkająca w Polsce nie interesowała się rozwijającą się bujnie na jej oczach prozą hebrajską? Nie brała udziału w restytuowaniu języka, przegapiała własny renesans kulturowy? – zapytajmy wstępnie i bardzo naiwnie. Polska z perspektywy bibliotecznych katalogów to rzeczywiście niemal tylko i wyłącznie *jidyszland*. Ale wiemy przecież skądinąd, że nasz kraj to również enklawa

Gawrieli i A. (właśc. Eliezer) Smali. Polską serię uzupełniają dwie książeczki redaktora naczelnego „Małego Przeglądu” – Janusza Korczaka – *Ludzie są dobrzy* (1938) i *Trzy wyprawy Herszka* (1939). Nie udało się ustalić, czy szkic biografii Herzla (nr 7 w serii), której autorem jest A. Michaeli, to przekład czy tekst napisany po polsku.

Hebrajska seria zaczęła wychodzić w 1931, a w 1939 Samuel Stendig tak o niej pisał w *Encyklopedii palestyńskiej* (t. 1, z. 6. Warszawa 1939, kol. 355): „Moladeten jest [...] stałą i systematyczną biblioteką palestyńską. Wydają ją: Centrala Keren Kajemet w Jerozolimie i «Omanut» w Tel Awiwie. Nosi nazwę: «Sifriat Erec Israel lajeladim» (Biblioteka Palestyńska dla dzieci). Są to małe broszurki ilustrowane, [...], przeznaczone dla małych dzieci. Ukazało się dotąd około 30 pozycji, [...]”.

<sup>19</sup> Wydanie bajek Aszera Barasza *Głos z nieba* (Białystok 1992) to tłumaczenie za pośrednictwem języka angielskiego. W prezentacji hebrajskich publikacji w polszczyźnie pomijam, mające czasem samoistną wartość literacką opowieści z pogranicza religii i literatury, takie jak np. Chaima Nachmana Bialika i Jehoszui Rawnickiego *Agady talmudyczne: ludowe opowieści, baśnie, legendy, przypowieści, aforyzmy i przysłowia wybrane z Talmudu* czy Michy Josefa Berdyczewskiego (Bin Goriona) *Żydowskie legendy biblijne* (przełożone z niemieckiego przez R. Stillera).

<sup>20</sup> *Zamarła Odessa* to tytuł cyklu opowieści Saula Czernichowskiego. Dwie z nich zostały opublikowane w lwowskiej „Chwili” w 1930 r. w przekładzie Pesacha Starka, czyli Juliana Strykowski. Portrety najważniejszych miast dla kultury żydowskiej (zarówno hebrajskiej, jak i jidysz), w tym Warszawy, Lwowa, Homla – kreśli Shachar M. Pinsker w książce *Literary Passports. The Making of Modernist Hebrew Fiction in Europe* (Stanford 2011).

*iwrit hahadasza*, współczesnej hebrajszczyzny. Warszawa, powtórzmy, obok Odessy, Berlina, Wilna, Wiednia a w końcu i ostatecznie samej Palestyny (zwłaszcza Tel-Awiwu) była przecież jednym z filarów nowej świeckiej literatury hebrajskiej.

Trudno wyobrazić sobie, żeby w Polsce pod koniec XIX w. czy na początku XX wieku i zwłaszcza po odzyskaniu niepodległości nie pojawiła się potrzeba (choćby niewielka) tłumaczeń opowieści z hebrajskiego na polski. Nie dla polskiego czytelnika wszakże (choć i takie postulaty sporadycznie zgłaszano<sup>21</sup>), ale dla czytelnika żydowskiego funkcjonującego w polskiej kulturze, często wychowanego w polskiej szkole i na co dzień posługującego się językiem polskim, choć zachowującego żydowską tożsamość. Również dla żydowskiej inteligencji o sympatiach syjonistycznych<sup>22</sup>. Potrzeba wprawdzie

---

<sup>21</sup> Zob. wspomnienie Z. Segalowicza o bankierze z r. 1928 wydanym przez polski PEN Club na cześć Szolema Asza, podczas którego Nałkowska, Staff, Kaden-Bandrowski postulowali konieczność wzajemnego poznania się (*Tłomackie 13. <Z uciestwionej przeszłości> Wspomnienia o Żydowskim Związku Literatów i Dziennikarzy w Polsce <1919-1939>*, tłum. M. Friedman, Wrocław 2001, s. 43). Środowiska żydowskie znały kulturę polską, polscy twórcy natomiast nie mieli pojęcia o artystycznym świecie żydowskim. O tej asymetrii pisał np. J. Baudouin de Courtenay (*Kwestia żydowska w państwie polskim <1923>*, w: *Miejcie odwagę myślenia... Wybór pism publicystycznych z lat 1898-1927*, oprac. M. Skarżyński, Kraków 2007, s. 350): „Pod tym względem Żydzi przeciętnie mają znaczną przewagę nad rdzennymi Polakami. Wielu z nich bowiem zna polską historię, polską literaturę, uczestniczy w życiu umysłowym, artystycznym i kulturalnym Polski. Rdzennych zaś Polaków mogących się pochwalić znajomością życia umysłowego i kulturalnego Żydów można by chyba na palcach policzyć”. Żydowski „Nowy Głos” publikował w 1938 r. ankietę o polsko-żydowskim porozumieniu kulturalnym. Głos zabrali w niej m.in. Josef Heftman (który mówił, że „razi po prostu zupełny brak zainteresowania ze strony pisarzy polskich”), Jehuda Warszawiak (który tłumaczył: „My pisarze hebrajscy nie mamy sobie nic do wyrzucenia”, i dodawał, że jedynie Andrzej Strug wykazywał przychyłność dla sprawy „zbratania”) oraz Hilel Cejtlin (który ironizował: „Spotkacie z pewnością więcej Polaków, mających zainteresowanie dla spraw kultury buszmeńskiej, aniżeli dla kultury Żydów, z którymi wszak współżyją na jednej ziemi od tysiąca lat”).

<sup>22</sup> O polszczyźnie jako trzecim języku żydowskim pisał Ch. Szmeruk (*Hebrajska – jidysz – polska. Trójjęzyczna kultura żydowska*, tłum. M. Adamczyk-Garbowska, „Cwiszn” 2011, nr 1/2). Według badacza – odwołującego się do terminologii I. Even-Zohara – polisystem kultury żydowskiej w Polsce międzywojennej obejmował system judaizmu tradycyjnego oraz 3 modernistyczne, „postoświeceniowe” systemy: hebrajski, jidysz i polski. Wskazany przez Szmeruka kierunek zmian w obrębie tego polisystemu przedstawia się następująco: hebrajski system językowo-kulturalny kurczy się – autorzy, książki, czytelnicy wędrują stopniowo do Palestyny; polski system rozwija się, głównie dzięki bezpłatnemu szkolnictwu (co nie oznacza asymilacji młodzieży, a raczej akulturację: przyjęcie języka polskiego i częściowo kultury polskiej przy zachowaniu żydowskiej tożsamości), przyczyniając się nawet do ograniczenia, a nawet zagrożenia dominacji trzeciego składnika – systemu jidysz.

istniała, ale istniała również poważna bariera: finansowa. Rynek książek i czasopism hebrajskojęzycznych nie był duży i z biegiem czasu kurczył się coraz bardziej. Salomon Dykman, uznany tłumacz poezji Bialika, skarżył się w liście do pochodzącego z Polski, a mieszkającego w Palestynie znakomitego krytyka i redaktora, Dowa Sztoka (Sadana), że nijak nie może znaleźć funduszy na publikację zbiorowego wydania wierszy narodowego wieszczka. Ziryutowany pisał:

Wszyscy tutaj podziwiali mnie i chwalili, lecz gdy doszło do pieniędzy – nikt się nie zgłasza. Dlaczego? Przecież Warszawa to ośrodek życia żydowskiego, to miejsce, gdzie tysiące młodych Żydów interesuje się literaturą i poezją hebrajską. [...] Nie mogę pojąć, dlaczego nie ma w Erec Izraelu zainteresowania dla tej pracy<sup>23</sup>.

Chone Szmeruk informował o upadku wileńskiego studia teatralnego, jedyne w Polsce grającego w języku hebrajskim, mimo rozpaczliwych wysiłków jego twórców, by utrzymać się na powierzchni życia repertuarowego: nie pomogło nawet memorandum do Światowego Stowarzyszenia Języka i Kultury Hebrajskiej. Badacz wspominał też o finansowych kłopotach hebrajskiego tygodnika „BaDerech”, które ostatecznie doprowadziły do jego likwidacji, a także o braku hebrajskojęzycznej gazety codziennej w Polsce<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> List z 12 III 1936 r. Cytat za: R. L. ö w, *Filolog jako artysta*, s. 46-47.

Ch. Szmeruk (*Hebrajska – jidysz – polska*, s. 23), analizując dane ze spisu powszechnego z r. 1931, oceniał, że „nierealistyczna [jest] liczba ćwierci miliona polskich Żydów wskazujących hebrajski” jako swój język ojczysty (9%). Przeszacowanie to – według Szmeruka – było wynikiem intensywnej kampanii propagandowej prowadzonej przez żydowskie ugrupowania nacjonalistyczne, skłaniające respondentów do odpowiedzi nie zawsze zgodnych ze stanem faktycznym. R. Alter (*The Invention of Hebrew Prose*, s. 11-12) przypuszczał zaś – na podstawie m.in. wielkości nakładu gazet codziennych – że hebrajski rynek czytelniczy w XIX i na początku XX w. liczył nie więcej niż 10 000 osób. Z kolei G. Scholem (*Rozmowy z Gershomem Scholemem*, tłum. M. Zawadowska, w: *Żydzi i Niemcy. Eseje. Listy. Rozmowa*, oprac. A. Lipszyc, Sejny 2006, s. 37) był jeszcze bardziej sceptyczny. Mając na myśli lata dziesiąte, mówił nie bez przesady: „Byłem zapewne jednym z dziesięciu ludzi w całych Niemczech, którzy czytali go [J. Ch. Brenera] po hebrajsku”.

<sup>24</sup> Ch. S h m e r u k, *Hebrajska – jidysz – polska*, s. 29-31. Można by wskazać, że jako dziennik ukazywała się wprawdzie w Warszawie w latach 1886-1931 – „HaCefira” – założona przez Chaima Zeligę Słonimskiego, a redagowana później przez Nachuma Sokołowa. Należałoby jednak dodać, że gazeta ta nie wychodziła z bezwzględną regularnością, bywały nawet całe lata przerwy w jej redagowaniu. To pierwsze hebrajskojęzyczne pismo z ambicjami naukowymi pojawiło się – początkowo jako tygodnik – w 1862 r., by po 6 miesiącach zniknąć z rynku wydawniczego. Wznowienie tytułu nastąpiło w Berlinie w 1874 r., a od sierpnia 1875 „HaCefira” znów ukazywała się w Warszawie. Wychodziła w latach 1862, 1874-1906, 1910-1921, 1926-1928, 1931. W sumie wydrukowano 8600 numerów, co dało łącznie około 42000 stron. Zob. M. F u k s, *Prasa żydowska w Warszawie 1823-1939*, Warszawa 1979.



Cechą żydostwa diasporowego była wielojęzyczność<sup>25</sup>, funkcjonowanie na granicach państw, kultur, języków. „Żyd wieczny tłumacz” – do dziś powiadają niektórzy, ujmując tę sytuację polilingwizmu w dowcipnym powiedzonku. W Polsce do roku 1939 ukazywała się wielkonakładowa prasa żydowska w językach jidysz, hebrajskim oraz polskim. Gdy zaczniemy przeglądać gazety funkcjonujące w żydowsko-polskim obiegu wydawniczym, to natkniemy się i na tłumaczenia z hebrajskiego.

Można powiedzieć więc, że zjawisko takie, jak postoświeceniowa literatura hebrajska w polskim przekładzie – istnieje jednak, mimo pierwszego wrażenia pustki. Bytuje jednak w polszczyźnie nieco inaczej niż modernistyczna literatura rosyjska, niemiecka czy francuska. Podobnie zaś jak zapomniana, zdeprecjonowana, odrzucona literatura polska. Przetrwała bowiem na przychylonych jej łamach polskojęzycznej prasy żydowskiej. Książek nie ma, ale są opowieści (czasem tylko ich fragmenty). Literatury tej nie ma w księgarniach, katalogach bibliotecznych, nie ma w obiegu, nie ma w świadomości. Jest w bibliotekach, w magazynach, ale w rozproszeniu, w zapomnieniu, w oderwaniu od wspólnoty i jej pamięci. Ale istnieje. Jaki jest jej status bytowy? To żywot w fazie przetrwalnikowej. Egzystencja potencjalna. Postępująca digitalizacja zasobów bibliotecznych siłą rzeczy znów częściowo przywróci ją do istnienia, w wymiarze wirtualnym przynajmniej<sup>26</sup>.

Obszarem eksploracji, której skrótowe i pobieżne wyniki prezentujemy w tym szkicu, była polskojęzyczna prasa żydowska, od asymilatorskich tygodników „Jutrzenka” (1861-1863) oraz „Izraelita” (1866-1915) począwszy, przez miesięcznik „Moriah” (1903-1924) do narodowo-syjonistycznych pism codziennych, które przestały się ukazywać we wrześniu 1939 r., takich jak „Nasz Przegląd” czy „Chwila”. Zakres badań obejmował więc utwory powstałe pomiędzy schyłkiem żydowskiego oświecenia (haskali) a początkiem Zagłady.

Co oferuje polskojęzyczna prasa żydowska zgromadzona w rodzimych bibliotekach? Okazuje się, że całkiem sporo, choć brakuje wielu numerów czasopism (czasem całych roczników). W gazetach znajdziemy ponad 120 opo-

---

<sup>25</sup> Zob. np. B. H a r s h a v, *The Polyphony of Jewish Culture*, Stanford 2007; M. A d a m c z y k - G a r b o w s k a, *Odcienie tożsamości. Literatura żydowska jako zjawisko wielojęzyczne*, Lublin 2004.

<sup>26</sup> Zob. np. zbiór czasopism żydowskich dostępny w e-bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. W internetowych zasobach BUW znaleźć można np.: „Mosty”, „Filary”, „Nowy Głos”, „Życie Żydowskie” (<http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra>).

wieści, które można zakwalifikować jako hebrajską prozę narracyjną (w tym jednostronicowe szkice i długie powieści drukowane w odcinkach, teksty klasyczne i typowe czytała)<sup>27</sup>. Do tego dojdzie jeszcze około 15 tekstów zamieszczonych w antologiach i wydawnictwach zbiorowych<sup>28</sup>. Jako pierwsza z tego zbioru tekstów wyłania się humoreska Mordechaja Dawida Brandstaetera z „Izraelity” (1885) – reprezentująca jeszcze satyryczny nurt *haskali*<sup>29</sup>. Jako ostatnia – palestyńska powieść Izraela Zarchiego *Nafta płynie do Morza Śródziemnego*, której finalny odcinek lwowska „Chwila” wydrukowała 22 sierpnia 1939 r., a więc miesiąc przed przekazaniem miasta Sowietaom – 21 września. W zasobach bibliotecznych mamy kilka „agnonów”, prozę trójcy „wieszczów”: Bialika, Czernichowskiego, Szneura, jest też Fejerberg, Berdyczewski, Barasz, Hameiri, Hazaz, Kabak, dużo utworów Fryszmana i Smilańskiego. Zaznaczmy, że w obszarze poszukiwania znalazły się wyłącznie teksty napisane pierwotnie po hebrajsku, nie w jidysz czy jakimkolwiek innym języku żydowskim. Czasem pojawiają się jednak trudności z ustaleniem, w jakim języku utwór właściwie powstał. Przed stu laty częsta była bowiem praktyka publikowania tych samych tekstów i w jidysz, i po hebrajsku, a również i po polsku – bez zamieszczenia informacji, że dana publikacja to przekład<sup>30</sup>. Wielu żydowskich pisarzy tworzyło w dwóch i więcej językach (czasem równocześnie), np. Mendele Mojcher Sforim, Szolem Alejchem, Ichcok Lejb Perc, Hirsz Dawid Nomberg, co też oczywiście nie ułatwia językowej identyfikacji tekstów<sup>31</sup>.

---

<sup>27</sup> Również dużo omówień utworów, recenzji, sylwetek pisarzy, szkiców przekrojowych, wywiadów z twórcami.

<sup>28</sup> Zob. *Miliony! Przekłady z pisarzy żydowskich*, oprac. J. Ohr, Warszawa 1903; „*Safrus*”. *Książka zbiorowa poświęcona sprawom żydostwa*, red. J. Kirsztrot, Warszawa 1905; *Wielka literatura powszechna*, t. 5, red. S. Lam, Warszawa 1932; *Literatura. Zbiór przekładów polskich z literatury hebrajskiej i żydowskiej dla szkół*, oprac. Ch. Indelman, L. Wiener, Warszawa 1934.

<sup>29</sup> Rzecz pierwotnie ukazała się w r. 1872 w wiedeńskim miesięczniku „*Haszachar*”. Rok 1885 jawi się więc nie tylko jako data inauguracji literatury jidysz w polszczyźnie, ale również prozy hebrajskiej.

<sup>30</sup> Zob. W. P a n a s, „*Ja – polski poeta, hebrajski niemowa*”. *Literatura polsko-żydowska i żydowsko-polska 1918-1939*, w: *Pismo i rana. Szkice o problematyce żydowskiej w literaturze polskiej*, Lublin 1996, s. 43-44.

<sup>31</sup> Również poza obszarem zainteresowania znalazły się teksty na hebrajski przetłumaczone i w nim zdomowione, jak np. przetłumaczony z rosyjskiego *Samson* W. Żabotyńskiego. Czy na polski *Samson* został przełożony z hebrajskiego o tym wydawca „*Lektury*”, w której powieść się ukazała, nie poinformował.

W jakiejś mierze lata 1945-1949, jeśli chodzi o tradycje translatorskie, były kontynuacją okresu przedwojennego. Ukazują się bowiem jeszcze – wprawdzie nieliczne, ale jednak – pisma syjonistyczne (o profilu socjalistycznym), takie jak: „Słowo Młodych”, „Zew Młodych”, „Mosty”, „Opinia”, „Przełom”. Przejściowość tego powojennego pięciolecia – obserwacja ta dotyczy oczywiście również literatury polskiej – poświadcza lektura *Polskiej Bibliografii Literackiej*. Smutna lektura. Począwszy od r. 1950 dział literatury hebrajskiej ogranicza się już niemal do przekładów biblijnych. Wyraźnie widoczna jest tu socrealistyczna cezura. Ale o zaniku twórczości hebrajskiej w Polsce zdecydowała też, zdaje się, polityka kulturalna związana z proklamowaniem w 1948 państwa Izrael, które ostatecznie obrało kurs bardziej proamerykański niż prosovietcki. W przypadku tekstów hebrajskich rok 1950 w naszym kraju był jednak „zmrożeniem” bez „odwilży” z roku 1956, która zaowocowała nie tylko rozkwitem literatury polskiej, ale również „siedmioma tłustymi latami”<sup>32</sup> dla literatury jidysz. Nawet na międzynarodowy sukces Agnona z r. 1966 położyły się cieniem wydarzenia marcowe. Przez niespełna dwa lata udało się jednak w prasie opublikować 6 tłumaczeń noblisty, m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, „Życiu Literackim”, „Twórczości”.

Lata 90. XX w. jawią się jako nowy początek: następuje przyrost publikacji, książek tłumaczonych z hebrajskiego, jednak zasadniczo bez nadrobienia zaległości. A przecież współczesne opowieści literackie wnuków są nierozzerwalnie z przeszłością związane – z twórczością pokolenia dziadków (czyli tzw. pokolenia Kraju) – z niej bezpośrednio się wywodzą, niejako przeskakując twórczość pokolenia ojców, tzw. pokolenia Państwa.

Dodajmy na koniec tego przeglądu polskiego dorobku przekładowego<sup>33</sup>, że gdyby nie wybuch II wojny światowej, najprawdopodobniej ukazałaby się w Polsce książka Ojzasa Tillemana *Współczesna literatura hebrajska*<sup>34</sup>,

---

<sup>32</sup> E. P r o k o p ó w n a, *Recepcja żydowskiej literatury*, hasło w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka, Wrocław 1996, s. 1257. Zob. również M. A d a m - c z y k - G a r b o w s k a, *Literatura jidysz w polskich przekładach dawniej i dziś*, w: *Jidyszland*, s. 158-169.

<sup>33</sup> Niewyzyskany w tym szkicu źródłem informacji o tłumaczeniach literatury hebrajskiej na język polski jest prasa polskojęzyczna ukazująca się w Izraelu. Informował o niej R. Löw, wspominając o tłumaczeniach prozy hebrajskiej, w tym np. Agnona, zamieszczanych w pismach takich, jak „Nowiny-Kurier”, „Akcenty”, „Kronika Tygodniowa”, (R. L ö w, *Rozpoznanie. Rzecz o izraelskiej prasie w języku polskim*, „Kontury” t. 6 <1995>).

<sup>34</sup> W „Chwili” (19.11.1938) znaleźć można jedynie obszerny przegląd Tillemana *Piśmiennictwo hebrajskie w Polsce odrodzonej*. Ten sam artykuł opublikował także warszawski „Głos Gminy Żydowskiej” (1938).

anonsowana jeszcze w 1937 r. przez lwowskie wydawnictwo Cofim, które zamierzało również wydać *Antologię nowej literatury hebrajskiej*<sup>35</sup>. Wybitny znawca przedmiotu, Tilleman – lwowski erudyta, tłumacz, hebraista i nauczyciel żydowskiego gimnazjum – pracował również nad słownikiem polsko-hebrajskim, bardzo intensywnie jeszcze (a raczej: zwłaszcza) w czasie II wojny światowej. Słownik ten również nie doczekał się wydania. Tilleman zaś – uczonego niespełniony, autor książek nieopublikowanych – zginął w 1942 r. w Bełżcu zamordowany przez hitlerowców. Przed śmiercią w wyniku wymuszonej przeprowadzki utracił swą bogatą bibliotekę, „która należała do największych prywatnych księgozbiorów we Lwowie”. A co się stało z rękopiśmiennymi materiałami, które uczonego zdołał jakoś zabrać do nowego mieszkania? „Rękopisy [...] zaginęły, poszły zapewne również z dymem” – podaje we wspomnieniowym szkicu jeden z uczniów i przyjaciół Tillemana<sup>36</sup>. Zaraz po wojnie do literaturoznawczej pracy energicznie zabrał się Meir Bosak, publikując w powojennej „Opinii” instruktywne szkice m.in. o Agnonie, Berdyczewskim, Szofmanie, Szohamie, Czernichowskim, Szneurze, Fryszmanie. Ale już w 1949 r. Bosak wyjechał do Izraela i przestał w zasadzie pisać po polsku<sup>37</sup>. Z kolei Artur Sandauer, uznawany czasem za jednego z najwybitniejszych żydowskich krytyków literackich obok Barucha Kurzweila i George’a Steinera, chciał swego czasu napisać książkę o Agnonie, ale nie zrealizował tego zamierzenia<sup>38</sup>. Autor *Śmierci liberała* próbował też ponoć przekładać prozę noblisty<sup>39</sup> – również bez rezultatu<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Ogłoszenie ukazało się m.in. w warszawskim „Nowym Głosie” z 21 XII 1937, s. 4.

<sup>36</sup> M. H., *Garść wspomnień o Ozjaszu Tillemanie (w szóstą rocznicę męczeńskiego zgonu)*, „Opinia” nr 44 (1948), s. 9, 10. Nie wiem, kto skrył się pod inicjałami M. H. Ślad po zapomnianym uczonego został w twórczości Strykowskiemu, gdzie występuje on jako doktor Thiehl (*Czarna róża*) lub profesor gimnazjum Ozjasz Till (*Milczenie*).

<sup>37</sup> Więcej o Bosaku – R. Löw w szkicu *Tematy Meira Bosaka*, w: *Znaki obecności. O polsko-hebrajskich i polsko-żydowskich związkach literackich*, Kraków 1995.

<sup>38</sup> Zob. G. M o k e d, *Dwie galaktyki późnego modernizmu. Świat przeszłości i modernizm w twórczości dwóch żydowskich pisarzy z Galicji – Brunona Schulza i Samuela Josefa Agnona*, „Literatura na Świecie” 1992, nr 5/6, s. 354.

<sup>39</sup> Zob. R. L ö w, *Izraelskie ślady Artura Sandauera*, w: *Znaki obecności*, s. 67.

<sup>40</sup> W ostatnich latach dostrzegamy zwiastun zmiany: utwory mistrza hebrajskiej prozy wziął bowiem na swój translatorski warsztat Piotr Paziński: 3 krótkie prozy Agnona (w tym niejako debiutanckie *Agunot*) ukazały się ostatnio w „Midraszu” (2010, nr 4, 2011, nr 2).

## Wykaz odszukanych tekstów

Lp.	Nazwisko i imię lub pseudonim pisarza	Tytuł	Tłumacz	Miejsce publikacji	Rok publikacji polskiego tłum. i nr pisma lub data dzienna wydania
1.	Agnon Szmuel Josef (właśc. Czaczkas)	<i>Nie wiedzielim. (Z legend o Polsce).</i>	bd.	„Naród”	1930: 11
2.	Agnon	<i>Kaleka.</i>	[nowele z „Almanachu” tłumaczyli: Jeremiasz Frenkiel, S. Fryszman, Dawid Lazar]	„Almanach Literacki”	1931
3.	Agnon	<i>Wzlot i upadek.</i>	bd.	„Opinja”	1931: 39/40
4.	Agnon	<i>Historia o Mosze Azrielu, strażniku św. Ksiąg.</i>	bd.	„Opinja”	1931:10
5.	Agnon	<i>Wbrew przeznaczeniu. Agunot.</i>	Jeremiasz Frenkel	„Miesięcznik Żydowski”	1932: 1
6.	Agnon	<i>Pył przydrożny.</i>	M. Hoffman	„Chwila”	1937: 6668
7.	Agnon	<i>Historia o Mosze Azrielu.</i>	bd.	„Nasza Opinja”	1938: 165
8.	Agnon	<i>Opowieść o życiu i śmierci Mosze Azriela.</i>	bd.	„Nowy Głos”	1938: 37
9.	Agnon	<i>Przygotowania.</i>	M. Hoffman	„Chwila”	1938: 7027
10.	Agnon	<i>Franheim.</i>	Kazimierz Słupski	„Tygodnik Powszechny”	1966: 47
11.	Agnon	<i>Noce.</i>	Roman Pytel	„Życie Literackie”	1966: 49
12.	Agnon	<i>Przyjaciel, który był wrogiem.</i>	Roman Gorzelski	„Odgłosy”	1966: 49
13.	Agnon	<i>Przeprowadzka.</i>	Władysław Chrapusta	„Tygodnik Kulturalny”	1966: 51
14.	Agnon	<i>Chusta.</i>	Jan Leński	„Współczesność”	1967: 1
15.	Agnon	<i>Pod baldachimem.</i>	Roman Pytel	„Twórczość”	1967: 2
16.	Agnon	<i>Dwaj z naszego miasta uczeni w Piśmie.</i>	Michał Friedman	„Regiony”	1991: 3

17.	Agnon	<i>Ido i Ejnam. Fragment.</i>	Jerzy Ostrowski	„Literatura na Świecie”	1992: 5/6
18.	Agnon	<i>Wytwórca octu.</i>	Michał Friedman	„Literatura na Świecie”	1992: 5/6
19.	Agnon	<i>Historia z kozą.</i>	Michał Friedman	„W drodze”	1992: 8
20.	Agnon	<i>Praca.</i>	Michał Friedman	„W drodze”	1992: 8
21.	Agnon	<i>Ze skarbnicy midraszów i agad.</i>	Michał Friedman	„W drodze”	1992: 8
22.	Agnon	<i>Ido i Ejnam. Zakończenie.</i>	Renata Jabłońska	„Akcenty” (Izrael)	1993: 3
23.	Agnon	<i>Przypowieść z morałem.</i>	Michał Friedman	„Literatura na Świecie”	1993: 5/6
24.	Agnon	<i>Od Buczacza do Jerozolimy. Opowiadania (tom zawiera: Dwaj uczeni w Piśmie, którzy żyli w naszym mieście; Przypowieść z morałem; Praca; Wytwórca octu; Historia z kozą (bajka); Zaginiona książka; Porywacze; Ido i Ejnam; Taniec śmierci &lt;tłum. z jidysz&gt;).</i>	Michał Friedman	Wydawnictwo Dolnośląskie. Wrocław	1995
25.	Agnon	<i>Ido i Ejnam. Zakończenie.</i>	Renata Jabłońska	„Czas Kultury”	1995: 5/6
26.	Agnon	<i>Ido i Ejnam.</i>	Renata Jabłońska	<i>Powiedział między innymi... Opowiadania izraelskie.</i> Łódź	2009
27.	Agnon	<i>Agunot.</i>	Piotr Paziński	„Midrasz”	2010: 4
28.	Agnon	<i>Opowieść o kamieniu.</i>	Piotr Paziński	„Midrasz”	2010: 4
29.	Agnon	<i>Pieniążek.</i>	Piotr Paziński	„Midrasz”	2011: 2
30.	Aricha Josef	<i>Chleb i objawienie.</i>	Miriam Litwinówna	„Opinja”	1931: 15
31.	Aricha	<i>Chleb i objawienie.</i>	Miriam Litwinówna	Wydawnictwo Nowoczesne. Warszawa	1934
32.	Asz Szalom	<i>Z Jaffy do Jerozolimy. (Z cyklu: W ziemi ojców).</i>	Adnotacja: Przekład z manuskryptu	„Haszomer”	1918: 10/12
33.	Asz	<i>Cadyk wiejski. Powiastka ludowa.</i>	I. Rawer-Weiss	„Chwila”	1928: 3322

34.	Asz	<i>Wiejski cadyk. Legenda ludowa.</i>	[zbiór opracowali: Chonon Indelman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów polskich z literatury hebrajskiej i żydowskiej dla szkół.</i> Warszawa	1934
35.	Barasz Aszer	<i>Pierwsze spotkanie.</i> (Fragment z powieści).	[nowele z „Almanachu” tłumaczyli: J. Frenkiel, S. Fryszman, D. Lazar]	„Almanach Literacki”	1931
36.	Ben-Awigdor (Szalkowicz Abraham Lejb)	<i>Jeremiasz.</i> *	Horacy Safrin	„Chwila”	1938: 6961
37.	Ben-Izrael Aszer	<i>Salomon i Hiramowa córka. Arabska legenda.</i>	Tłum. olz.	„Przegląd Palestyński”	1935: 14
38.	Berdyczewski Micha Josef	<i>Przerwa.</i>	bd.	<i>Safrus. Książka zbiorowa poświęcona sprawom żydostwa.</i> Warszawa	1905
39.	Berkowicz Icchak Dow	<i>Szofer.</i>	Chaim Friedman	„Naród”	1930: 12
40.	Berkowicz	<i>Wigilia Szawuot. Wspomnienia.</i>	[zbiór opracowali: Chonon Indelman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów...</i>	1934
41.	Berkowicz	<i>Szofer.</i>	Chaim Friedman	„Renesans”	1936: 1
42.	Bialik Chaim Nachman	<i>Potęga marszu.</i>	J. Szofman	„Nowiny Codzienne”	1922 (z 24 XI)
43.	Bialik	<i>Pierwsza lekcja.</i>	W. Schenkelówna	„Nowy Dziennik”	1929 (z 11 IV)
44.	Bialik	<i>Krótki piątek.</i>	bd.	„Opinja”	1931: 11/12
45.	Bialik	<i>Noach i Marynka.</i>	[zbiór opracowali: Chonon Indelman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów...</i>	1934
46.	Bialik	<i>Krótki piątek.</i>	bd.	„Nowy Głos”	1938 (z 7-10 III)
47.	Bialik	<i>W nowym chederze.</i>	bd.	„Opinia”	1947: 21

48.	Brandstatter Mordechaj Dawid	<i>Z krainy mroków, czyli Cuda w Żydyczówce. Humoreska.</i>	bd.	„Izraelita”	1885: 2-4
49.	Brandstatter	<i>Cuda rabina.</i>	bd.	„Tygodnik Żydowski”	1929: 33-34
50.	Brener Josef Chaim	<i>Wyjście. Epizod palestyński wojny światowej.</i>	J. Szofman	Wydawnictwo Orient. Warszawa To samo w zbiorze nowel żydowskich: <i>Życie nieznane</i> . T. 1. Orient. Warszawa	1925 1928
51.	Buber Martin	<i>Dlaczego śmiał się święty? Legenda ludowa.</i>	bd.	<i>Wielka literatura powszechna</i> . T. 5. Red. S. Lam. Warszawa	1932
52.	Burla Jehuda	<i>Jalmużna Siniora Forillo.</i>	[nowele z „Almanachu” tłumaczyli: J. Frenkiel, S. Fryszman, D. Lazar]	„Almanach Literacki”	1931
53.	Burla	<i>Chacham Gedalja i jego żona.</i>	bd.	„Opinja”	1935: 12-15
54.	Bystrycki Natan	<i>W Jerozolimie (Dnie i noc).</i>	<b>M.[iriam]</b> Wolman-Sierackowa	„Chwila”	1927: 2859
55.	Bystrycki	<i>Żar (z: Jamim wlejlot &lt;Dnie i noc&gt;).</i>	Regina Gurfein	„Chwila”	1928: 3357
56.	Bystrycki	<i>Owego straszego dnia.</i>	Riwka Gurfein	„Nowy Dziennik”	1929 (z 19 IX)
57.	Bystrycki	<i>List do Palestyny. (z: Jamim wlejlot &lt;Dnie i noc&gt;)</i>	Szalom Zeusler	„Hanoar Haiwri”	1930 (z XII)
58.	Bystrycki	<i>Owego straszego dnia...</i>	R.[iwka] Gurfein	„Naród”	1930: 15
59.	Bystrycki	<i>Dzwon (z: Jamim wlejlot &lt;Dnie i noc&gt;).</i>	Szaul Zeisler	„Hanoar Haiwri”	1931 (z V)
60.	Charizman Mordechaj	<i>Opowieść o pasterzu arabskim.</i>	bd.	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 4. Warszawa	1937
61.	Chorgin Jakow	<i>Amin i Suhilla.</i>	bd.	„Opinja”	1935: 19-22
62.	Czernichowski Saul	<i>Noc.</i>	Przeł. Wan.	„Tygodnik Nowy”	1919: 9



63.	Czerni- chowski	<i>Ruchomowski</i> (z cyklu: <i>Zamarla Odessa</i> ).	Przełożył: Pees [Pesach Stark]	„Chwila”	1930: 3907
64.	Czerni- chowski	„ <i>Dos gepejgerte Idel</i> ” (z cyklu: <i>Zamarla Odessa</i> ).	Przełożył: Psw. [Pesach Stark]	„Chwila”	1930: 3914
65.	Czerni- chowski	<i>Zbóje</i> .	Pesach Stark	„Chwila”	1930: 4177
66.	Czerni- chowski	<i>Pan Singer</i> .	Pesach Stark	„Chwila”	1930: 4206
67.	Czerni- chowski	<i>W szkole handlowej</i> .	Pesach Stark	„Chwila”	1931: 4319
68.	Eliszewa (Eliza- weta Bychow- ska)	<i>Łańcuch dni</i> .	I. Morbid	„Naród”	1929: 9/10
69.	Fejerberg Morde- chaj Zew	<i>Dokąd</i> (fragment z po- wieści).	bd.	<i>Safrus. Książka zbiorowa...</i>	1905
70.	Fejerberg	<i>Cienie</i> .	Milenband	„Życie Żydowskie”	1907: 38-40
71.	Fejerberg	<i>Talizman. Z pamiętnika marzyciela Chofni</i> .	Ch. Milenband  Ch. Mileband [!]	„Życie Żydowskie”  To samo „Głos Żydowski”	1907: 5, 7-8  1918: 26-27
72.	Fejerberg	<i>Cienie. Z pamiętnika Chofni marzyciela</i> .	bd.	„Tygodnik Nowy”	1919: 20
73.	Fejerberg	<i>Cielę. – Wigilia Tisza- beaw. – Syn rabina</i> .	[zbiór opraco- wali: Chonon In- delman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów...</i>	1934
74.	Fejerberg	<i>Porwany chłopiec</i> .	bd.	„Opinja”	1935: 29
75.	Fichman Jakub	<i>Dziwy na lądzie i morzu</i> .	bd.	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 3. Warszawa	1937
76.	Fryszman Dawid	<i>Powiastrki z dni minio- nych. O legendzie lu- dowej</i> [w tłum. I. Gut- mana jako <i>Sambatjon</i> ].	Przeł. E. G.	„Haszomer”	1917: 2
77.	Fryszman	<i>Titchadejsz. Obrazek</i> .	Przeł. r.	„Haszomer”	1917: 4
78.	Fryszman	<i>Trzej, którzy jedli...</i>	Przeł. Jot-Es	„Tygodnik Nowy”	1919: 15
79.	Fryszman	<i>Taniec</i> .	Ozyasz Tillemann	„Chwila”	1921: 944- -955

80.	Fryszman	<i>Mały anioł.</i>	bd.	„Nowiny Codzienne”	1922 (16-18 XI)
81.	Fryszman	„ <i>Tikun</i> ” <i>nocy Szawuoth.</i>	Daniel Adler	„Nowy Dziennik”	1928 (z 26 V)
82.	Fryszman	<i>Ściana Zachodnia.</i>	Przeł. J. W.	„Nowy Dziennik”	1930 (z 8 VI)
83.	Fryszman	<i>Niewolnik.</i> (Nowela biblijna).	Chaim Friedman	„Naród”	1930: 16
84.	Fryszman	<i>Kaplan i kobieta</i> (ze zbioru: <i>Bamidbar</i> ).	bd.	„Opinja”	1931: 44
85.	Fryszman	<i>Cielec złoty.</i> [w tłum. Tillemanna i Dykmana jako <i>Taniec</i> ].	Władysław Chrapusta	„Nowy Dziennik”	1932 (z 7-8 I)
86.	Fryszman	<i>Błogosławienie księżycy.</i> Fragment.	Przeł. Bibl.	„Nowy Dziennik”	1932 (z 10 I)
87.	Fryszman	<i>Sambatjon.</i>	I. Gutman	Biblioteka Młodzieży Żydowskiej. Warszawa	1933
88.	Fryszman	<i>Trzej, którzy jedli.</i>	I. Gutman	Biblioteka Młodzieży Żydowskiej. Warszawa	1933
89.	Fryszman	<i>Lag-baomer w Meronie.</i>	[zbiór opracowali: Chonon Indelman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów ...</i>	1934
90.	Fryszman	<i>Ir Hamiklat</i> („ <i>Miasto schronienia</i> ”).	Z.[ygmunt] Bytkowski	„Renesans”	1936: 2
91.	Fryszman	<i>Miedziany wąż. Z legend Exodus.</i>	Salomon Dykman	„Chwila”	1936: 6123
92.	Fryszman	<i>Występna żona. Z pradawnych legend.</i>	Salomon Dykman	„Chwila”	1937 (z 15 V)
93.	Fryszman	<i>Taniec. Z legend Exodusu.</i>	Salomon Dykman	„Chwila”	1937: 6596
94.	Fryszman	<i>Ostatnia lekcja.</i>	bd.	„Opinia”	1949: 48
95.	Gawrieli Nachum	<i>Ukryty skarb. (Z opowieści chaluca w Emeku).</i>	Maurycy Szymel	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 10. Warszawa	1939
96.	Hadani Ewer (Aharon Feldmann)	<i>W górach Galilu</i> (z: <i>Crif Haejc</i> ).	Przeł. beesz	„Hanoar Hacijoni”	1938: 5

97.	Hadani	<i>Marzyciele i bojownicy. Z dziejów „Haszomer”</i>	Sulamit Karlówna	Biblioteka Palestyńska nr 1. Warszawa	1938
98.	Halperin Jechiel	<i>Tajemniczy rycerz.</i>	bd.	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 2. Warszawa	1937
99.	Hameiri Awigdor (Feuerstein)	<i>Na progu.</i>	Pesach Stark	„Chwila”	1929: 3602-3603
100.	Hameiri	<i>Kłamstwo.</i>	Pesach Stark	„Chwila”	1929: 3787-3799
101.	Hameiri	<i>Jak osiwiiałem w ciągu jednej nocy.</i>	Ch.[aim] Friedman	„Naród”	1930: 11
102.	Hameiri	<i>Wielkie szaleństwo.</i>	Przeł. d. l.	„Nowy Dziennik”	1930 (z 18 V)
103.	Hameiri	<i>Trzej bracia.</i>	Pesach Stark	„Kontratak”	1937: 16
104.	Hameiri	<i>Horra milczenia!</i>	M. Todor, M. Müller	„Chwila”	1937: 6589
105.	Hameiri	<i>Kanarek.</i>	U.[ri] Lechowicz	„Kontratak”	1939: 84
106.	Harari Chaim	<i>Tęsknota.</i>	J. Ehrlich	„Moriah”	1917 (bd.)
107.	Hazaz Chaim	<i>Tewel – krawiec.</i>	[nowele z „Almanachu” tłumaczyli: J. Frenkiel, S. Fryszman, D. Lazar]	„Almanach Literacki”	1931
108.	Hazaz	<i>Szumł Frankfurter.</i>	Saul Zeisler	„Hanoar Haiwri”	1932 (z VII)
109.	Ibn-Zahaw Ari (Goldberg)	<i>Szlakiem smolarzy.</i>	Cwi Wohlmuth	„Nasza Opinja”	1937: 108-113, 114-119
110.	Ibn-Zahaw	<i>Od Grajewa do Berlina. Szlakiem smolarzy.</i>	Cwi Wohlmuth	Cofim. Lwów	1939
111.	Jawin Ch. (Jehoszua Heszal Jewin)	<i>Gdy pada deszcz.</i>	bd.	„Opinja”	1935: 11
112.	Kabak Aharon Abraham	<i>Ku ofierze.</i> (Wyjątek z powieści pt. <i>Szlomo Molcho</i> ).	Szaul Zeisler	„Hanoar Haiwri”	1931 (z II)

113.	Kabak	<i>Al Kidusz Haszem.</i> (Wyjątek z powieści pt. <i>Szlomo Molcho</i> ).	Przeł. L. Cz.	„Nasze Życie”	1932: 6
114.	Kletzel Chaskel Zew [Kloetzl]	<i>Robert wśród Beduinów.</i>	bd.	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 1. Warszawa	1937
115.	Kletzel	<i>Kolumb Tel-Awiwu.</i>	bd.	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 8. Warszawa	1938
116.	Mendele Mojcher Sforim (Szalom Jakow Abramowicz)	<i>Fragment z hebrajskiego.</i>	Przeł. Men.	„Haszomer”	1918: 6
117.	Nomberg Hirsz Dawid	<i>Rabin i syn jego.</i> <i>Obrazek.</i>	H. Milenband	„Życie Żydowskie”	1907: 10-12
118.	Nomberg	<i>Szczęście.*</i>	Klara Weissfeldówna	„Życie Żydowskie”	1919: 7
119.	Nomberg	<i>Szczęście. Legenda.</i>	Ozjasz Hagler	„Chwila”	1927: 3131
120.	Perec Icchak Lejbusz	<i>Desperat.</i>	Józef Menkes	„Chwila”	1919: 283
121.	Perec	<i>Na granicy.*</i>	Sabina Schönfeldówna	„Nowy Dziennik”	1932 (z 10 I)
122.	Rabinowicz Aleksander Zyskind	<i>Podarki purimowe.</i>	Zwi Tomer	„Chwila”	1927: 2865
123.	Rabinowicz	<i>Muzyk.</i>	[zbiór opracowali: Chonon Indelman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów...</i>	1934
124.	Rabinowicz	<i>Za czasów Chmielnickiego.</i>	bd.	Jw.	1934
125.	Reubeni Aharon (Szimszelewicz)	<i>U bram kraju.</i>	bd.	„Hanoar Hacijoni”	1938: 5

126.	Siko Meir [Meir Smilański]	<i>Przed pogromem.</i>	bd.	„Opinja”	1935: 17-18
127.	Simcha Ben-Cyjon (Ben-Cyjon Gutmann)	<i>Kaplan drzew.</i>	bd.	<i>Wielka literatura powszechna...</i>	1932
128.	Smilański Mosze	<i>Chederah. Ze wspomnień kolonisty. *</i>	bd.	„Życie Żydowskie”	1907: 34
129.	Smilański	<i>Genezaret (z cyklu: Kraj).</i>	Korej z Krakowa	„Haszomer”	1918: 12/12
130.	Smilański	<i>Synowie Arabji.</i>	J. Ben-Szalom	„Nowiny Codzienne”	1922 (z 17 X)
131.	Smilański	<i>Chadzi Ibrahim.</i>	J. Szofman	„Nowiny Codzienne”	1922 (z 19-23 XI)
132.	Smilański	<i>Towah.</i>	Pesach Starck	„Chwila”	1928: 3496-3500
133.	Smilański	<i>Abdul Haddi. Nowela z życia arabskiego.</i>	Maria K. Z.	„Naród”	1929: 3/4
134.	Smilański	<i>Latifa.</i>	Riwka Gurfein	„Nowy Dziennik”	1930: 1
135.	Smilański	<i>Zmira.</i>	Chaim Friedman	„Naród”	1930: 14
136.	Smilański	<i>Mabruch.</i>	Chaim Friedman	„Naród”	1930: 16
137.	Smilański	<i>Studentka.</i>	Chaim Friedman	„Naród”	1930: 17/18
138.	Smilański	<i>Góra miłości (z cyklu: Bne Araw).</i>	bd.	„Nowy Dziennik”	1932: 236-247
139.	Smilański	<i>Studentka.</i>	Chaim Friedman	„Renesans”	1936: 2
140.	Smoli Eliezer [Semoli]	<i>Pierwsze walki w Palestynie.</i>	Maurycy Szymel	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 11. Warszawa	1939
141.	Sokołów Nachum	<i>Kielich Eliasza. (Z czerwonego notesika).</i>	Przeł. C. S.	„Życie Żydowskie”	1907: 22-25, 26
142.	Stawski Mosze	<i>W drodze do krainy szczęścia. Z opowieści arabskich. *</i>	bd.	„Nasz Przegląd”	1932 (z 21 II)
143.	Stawski	<i>Harun-El-Raszyd i kobieta, która śmiała rzucić mu prawdę w twarz. (Z nowego cyklu legend arabskich).</i>	Stella Warszawiakowa	„Chwila”	1938 (z 24 IX)

144.	Stawski	<i>Miasteczko.</i> *	O.[zjasz] Tillemann	„Chwila”	1938: 7015
145.	Stawski	<i>Pierwszy zasiew.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1938: 7034
146.	Stawski	<i>Harun-El-Raszid i Ogrodnik</i> (z cyklu: <i>Opowiadania arabskie</i> ).	Stella Zalcman-Warszawiakowa	„Chwila”	1938: 7048
147.	Stawski	<i>Kto zamknie drzwi?</i>	Chaim Friedman	„Chwila”	1939 (z 12 VII)
148.	Stawski	<i>Córka odjeżdża.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 1-2)
149.	Stawski	<i>O jak jej dobrze!</i> *	Ozjasz Tilleman	„Chwila”	1939 (z 21-23 III)
150.	Stawski	<i>Staruszkowie.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 24-26, 28 III)
151.	Stawski	<i>Gdy mija dzień.</i> *	Ozjasz Tillemann	„Chwila”	1939 (z 2-5, 7-12, 14-17, 19 III)
152.	Stawski	<i>Szczęście rodzinne.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 29-31 III)
153.	Stawski	<i>W restauracji.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 4-5 IV)
154.	Stawski	<i>Chustka.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 6-7 IV)
155.	Stawski	<i>Zabląkane cienie.</i> *	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 8, 11-16, 18 IV)
156.	Steinman Eliezer	<i>Przypowieści ze starego skarbca.</i>	P.[esach] Stark	„Chwila”	1931: 4279
157.	Szalom Alejchem (Szolem Rabinowicz)	<i>Rajskie jablko. Humoreska.</i>	Salomon Dykman	„Chwila”	1936: 6299-6300
158.	Szneur Zalman	<i>Głód.</i>	Zygmunt Fleissig	„Nowy Dziennik”	1932 (z 6 VIII)
159.	Szoejr Abraham	<i>Towarzysze niedoli.</i>	bd.	„Opinja”	1935: 24-25
160.	Szofman Gerszon	<i>Przy drodze</i>	Ozjasz Tillemann	„Chwila”	1920: 531-534
161.	Szofman	<i>Głos krwi.</i>	J.[eremiasz] Frenkel	„Nowiny Codzienne”	1922 (z 20 X)
162.	Szofman	<i>Pomyłka.</i>	J.[eremiasz] Frenkiel	„Nowiny Codzienne”	1922 (z 14 XI)

163.	Szofman	<i>On!</i>	Róża Meyer	„Chwila”	1928: 3367
164.	Szofman	<i>Szkice węglem.</i>	Przeł. Pees [Pesach Stark]	„Chwila”	1930 (z 2 II)
165.	Szofman	<i>Zemsta katarynki.</i>	[nowele z „Almanachu” tłumaczyli: J. Frenkiel, S. Fryszman, D. Lazar]	„Almanach Literacki”	1931
166.	Szofman	<i>Serce. – Sen. – Przez okno.</i>	Przeł. dl	„Nowy Dziennik”	1932 (z 24 V)
167.	Szofman	<i>Szkice.</i>	M. Hoffman	„Chwila”	1938 (z 10 XII)
168.	Szofman	<i>Szkice.</i>	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (z 28 I)
169.	Sztajnb- berg Jehuda	<i>Przed sędzią śledczym.</i>	Przeł. Jot-Es	„Tygodnik Nowy”	1919: 14
170.	Sztajnb- berg	<i>Prostoduszny.</i>	bd.	<i>Wielka literatura powszechna...</i>	1932
171.	Sztajnb- berg	<i>Skromność cadyka.</i>	[zbiór opracowali: Chonon Indelman, Lewi Wiener]	<i>Literatura. Zbiór przekładów...</i>	1934
172.	Szymon- wicz Dawid	<i>Hadassa.</i>	Dow Stock	„Chwila”	1921: 849
173.	Warsza- wiak Jehuda	<i>Nauczyciel.</i>	Przeł. R. B.	„Naród”	1930: 13
174.	Warsza- wiak	<i>Żołnierz Komendanta.</i> (Fragm. z powieści <i>Orot meofel &lt;Światła z ciemności&gt;</i> ).	bd.	„Nowy Głos”	1938 (z 12 V)
175.	Warszaw- ski Jakir	<i>Opium.</i>	bd.	„Nasz Przegląd”	1932 (z 24 I)
176.	Wierni- kowski Icchok	<i>Subiekt łódzki.</i>	Jerzy Ohr.	W: <i>Miliony!</i> Przekłady z pisarzy żydowskich. Warszawa	1903
177.	Wolfow- ski Mena- chem Zal- man	<i>Nasze spustoszenia.</i>	J.[eremiasz] Frenkel	„Nowiny Codzienne”	1922 (z 6 XI)
178.	Zarchi Izrael	<i>Wielki dzień Michaela.</i>	Cwi Wohlmuth	„Nasza Opinja”	1937: 103

179.	Zarchi	<i>Wielki dzień Michaego. Szkic z życia współczesnej Palestyny.</i>	Ozjasz Tillemann	„Chwila”	1938 (z 14 V)
180.	Zarchi	<i>Wielki dzień Michaela.</i>	Ben Jechiel	„Ster”	1938: 10
181.	Zarchi	<i>Nafta płynie do Morza Śródziemnego.</i>	M. Hoffman	„Chwila”	1939 (od 9 V do 22 VIII)
182.	Zinger Miriam	<i>Dilban wielkolud.</i>	bd.	Biblioteka Palestyńska dla Dzieci nr 6. Warszawa	1938

\* oznaczono teksty, co do których nie ma pewności, że zostały napisane po hebrajsku.

Informacje o polskojęzycznych czasopismach żydowskich – o miejscu i czasie ich wydawania, składzie redakcji, współpracownikach itp. – podaje Alina Cała w bibliografii *Żydowskie periodyki i druki okazjonalne w języku polskim* (Warszawa 2005).

W tabeli nie ujednolicono różnych form zapisu imion i nazwisk, jest więc Frenkiel i Frenkel, Rywka i Regina itd.

Zwróćmy uwagę na najstarszy tekst w tym zestawie: to humoreska Mordechaja Dawida Brandstaettera z roku 1885. Do tej pory tylko słyszeliśmy o dziadku Romana Brandstaettera, dziadku, który był nie tylko wspaniałym przewodnikiem po świecie Biblii, jak wiemy z *Kręgu biblijnego*, ale i pierwszym humorystą literatury hebrajskiej. Wnuk w przypisie zacytował fragment rozprawy Josefa Klausnera o literaturze nowohebrajskiej:

Małe opowiadania hebrajskie Brandstaettera są perłami hebrajskiej prozy, a większość z nich nie bez powodu została przetłumaczona na języki angielski i rosyjski [...]. Brandstaetter maluje ze szczególnym talentem galicyjskich chasydów, ciemnotę, przesady, fanatyzm, oszustwa podstępnych cadyków [...] <sup>41</sup>.

Drugie z przytoczonych tu zdań sprawia wrażenie, jakby wprost odnosiło się do humoreski *Z krainy mroków, czyli Cuda w Żydyczówce* opublikowanej w „Izraelicie”. Opowieść ta zbudowana jest według schematu: ciemni i strachliwi chasydzi pod wodzą cadyka lubieżnika, skrywającego swą głupotę pod maską świętoszka i cudotwórcy, walczą z prawym młodzieńcem autodydakcją. Oświecony, szlachetny, zdolny i bogaty Awner próbuje wyrwać piękną i czytanną dziewczynę z rąk cadyka, który zamierza ją poślubić tuż po śmierci swej żony. Dewoci i szalbierze (zwłaszcza cadyk) zostają w końcu ośmieszeni i pokonani przez figiel obmyślony przez Awnera i jego przyja-

<sup>41</sup> J. K l a u s n e r, *Geschichte der Neuhebräischer Literatur*, Berlin 1921, s. 55. Cytat za: R. B r a n d s t a e t t e r, *Krag biblijny*, Warszawa 1994, s. 13.



ciela: rozum zwycięża! Chasydzi dają się nabrać na dowcip z duchem: jednemu z nich objawia się cadykowa żona-nieboszczka i dyktuje plan działania. W efekcie młodzi opuszczają ciemną podlowską Żydyczówkę<sup>42</sup> i wyjeżdżają do liberalnego pięknego Wiednia. A narrator, wykształcony maskil, wraz z nimi cieszy się ich szczęściem i drwi z łatwowiernych chasydów. Powiada do Awnera: „Składam ci, panie, z głębi serca mego dzięki za zwycięstwo, jakie rozumem swym odniosłeś nad pobożną ciemnotą, z którą wszelka inna walka jest daremną”. Zyskujemy więc próbkę ciętej, satyrycznej nowelki haskalistycznej w polszczyźnie, z której humor z biegiem lat nieco jednak wyparował. Wydaje się, że humoreska to zbyt tendencyjna, by zyskać uwagę i uznanie współczesnego odbiorcy<sup>43</sup>.

Chasydyzm był wrogiem nr 1 twórców haskali. Satyrą godzili – jak sądzili – w obskurantyzm. Rehabilitacja mistycznej istoty chasydyzmu w literaturze dokonała się nieco później w twórczości Icchaka Lejba Pereca i Michy Josefa Berdyczewskiego<sup>44</sup>. Na fali neoromantyzmu pojawiła się też proza Dawida Fryszmana i Mordechaja Zewa Fejerberga.

Żydowskie doświadczenie żołnierskie znalazło zaś wyraz we wstrząsających historiach Awigdora Hameiriego: *Wielkie szaleństwo, Kłamstwo, Na progu, Trzej bracia*. O rewolucji w Rosji możemy przeczytać np. we fragmencie prozy Chaima Hazaza pt. *Szum Frankfurter*.

Polskę oglądamy natomiast w opowieściach Ariego Ibn Zahawa, Szmuela Josefa Agnona i Jehudy Warszawiaka; Diasporę, ogólnie rzecz biorąc, obserwujemy w historiach Chaima Nachmana Bialika, Saula Czernichowskiego,

---

<sup>42</sup> Chodzi może o Żydaczów, który był siedzibą dynastii chasydzkiej. W *Austerii* (1966) J. Strykowskiego też występuje karykaturalna postać cadyka z Żydaczowa i jego chasydów, tyle że w tej powieści jest r. 1914. Znacznie przychylniej o cadyku żydaczowskim mówi się w innych opowieściach Strykowskiego: *Echu* (1988) i w *Sarnie* (1992).

<sup>43</sup> Klausner (*Twórca noweli hebrajskiej. W 10-tą rocznicę śmierci M. D. Brandstaettera*, „Nowy Głos” 1938, z 22 maja) podkreślał jednak, że Brandstaetter był nie tylko wielbicielem haskali i tępicielem zaprzaństwa, czyli chasydyzmu. Jak zauważał profesor Uniwersytetu Hebrajskiego, Brandstaetter dostrzegał również „odwrotną stronę medalu”. Zdarzało się, że przedstawiał „płyczną Haskali, znajdującą swój jedyny wyraz w dobrze zawiązanym krawacie lub eleganckich strojach”. Zdarzało się także, iż ukazywał dodatni typ ortodoksyjnego Żyda (s. 5). Nieco szerzej zaprezentowała *Cuda w Żydaczówce* A. Rzymska w książce *Kamienny most. Tradycja judaistyczna w twórczości Romana Brandstaettera* (Olsztyn 2005). Rzymska na podstawie filologicznego przekładu streściła też inny utwór M. D. Brandstaettera pt. *Prorok Elias* (s. 28-45).

<sup>44</sup> Zob. D. C. Jacobson, *Modern Midrash. The Retelling of Traditional Jewish Narratives by Twentieth Century Hebrew Writers*, Albany 1987.

Meira Sika, Abrahama Szoejra, Menachema Wolfowskiego, Nachuma Sokołowa. Różnorodnie oblicza Palestyny (staro-nowej ojczyzny) widzimy u Josefa Chaima Brenera, Josefa Arichy, Jicchaka Dowa Berkowicza, Jehudy Burli, Natana Bystryckiego, Ewera Hadaniego, Awigdora Hameiriego, Ch. Jawina, Moszego Smilańskiego, Moszego Stawskiego, Aharona Reubeniego, Izraela Zarchiego. Utworów do lektury, analizy, porównań jest więc sporo, choć czasem nie ma tych najbardziej reprezentatywnych dla danego autora (brak np. *Zniszczenia i upadku* Brenera, *Dwóch obozów* Berdyczewskiego, *Gościa na noc* Agnona). Brak też tłumaczeń utworów tak ważnych z dzisiejszej perspektywy pisarzy, jak: Uri Nisan Gnesin i Dawid Fogel<sup>45</sup>.

Prezentowana tu w tabelarycznym skrócie proza hebrajska czytana była przez tych, którzy jako język swojej twórczości wybrali polszczyznę. Na przykład dla Juliana Strykowskiego te opowieści to kontekst pierwszorzędny.

Moim celem było zasygnalizowanie, że – mimo pozornego braku – w polszczyźnie istnieją jednak hebrajskie nowele, opowiadania i powieści. Twórczość z okresu narodowego odrodzenia i modernistycznej rewolucji przetrwała bowiem przede wszystkim na łamach prasy polsko-żydowskiej. Przy okazji chciałem również powiedzieć kilka słów o specyfice literatury hebrajskiej w polskim polisystemie kulturowym.

---

<sup>45</sup> Ta nieobecność Gnesina może z jednej strony trochę dziwić, ponieważ to właśnie w Warszawie Fiszel Lachower wydał w 1914 pierwszy tom jego dzieł zebranych (kolejne woluminy nie ukazały się z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej). W 1934 (lub 1935) Bencjon Benzsalom opublikował po hebrajsku monografię poświęconą Gnesinowi (zob. Sh. R o n e n, *Śladami literatury i umarłych pisarzy. Na rozstajnych drogach: polski, hebrajski, jidysz*, „Teksty Drugie” 2004, nr 6, s. 51). Z drugiej strony, jeszcze przed wybuchem kolejnej wojny, Jan Kleinberg notował w swych *Szkicach o literaturze hebrajskiej*: „Uri Nisan Gnesin należy dziś do zupełnie niemal zapomnianych pisarzy hebrajskich” (Częstochowa 1938, s. 7). Z kolei Fogel-prozaik (modernista eksperymentujący z mową pozornie zależną i strumieniem świadomości) doceniony został zasadniczo dopiero w drugiej połowie XX w. Foglowi poświęcony został zeszyt czasopisma „Proof texts” (1993, nr 1), zatytułowany *David Fogel (1891-1944) and the Emergence of Hebrew Modernism*. Tu zob. np. artykuły R. Altera, *Fogel and the Forging of Hebrew Self* (s. 3-13) i Ch. Kronfeld, *Fogel and Modernism: A Liminal Moment in Hebrew Literary History* (s. 45-63).

---

FROM HASKALAH TO HOLOCAUST.  
IF THERE EXISTS THE PROSE OF HEBREW REVIVAL  
LITERATURE IN POLISH TRANSLATION?  
STATEMENT OF RESEARCH

S u m m a r y

The paper proves that there exist cases of Polish translations of Hebrew revival literature, even though no official book translations are available. Novels and short stories by M. Z. Feierberg, J. Berditchevsky, H. J. Brenner, Sh. J. Agnon, A. Hameiri, H. Hazaz, D. Frischman, G. Schofman, A. Kabak and others have survived profusely in the Jewish-Polish press of the time. The paper also includes an index of stories discovered in the Polish language Jewish press. The query covered the writings from the late Haskalah period until the Holocaust time: from the assimilative weekly "Jutrzenka" (1861-1863) and "Izraelita" (1866-1915), through the "Moria" monthly (1903-1924), until the national-Zionist dailies that ceased to be published on the outbreak of World War II. Thus, we can conclude that a vast selection of stories is available for analysis, even though some important texts are still missing: neither D. Vogel's nor U. N. Gnessin's prose has been translated yet.

*Translated by Konrad Klimkowski*

**Słowa kluczowe:** literatura żydowska w Polsce, proza hebrajskiego odrodzenia narodowego, modernizm hebrajski, współczesna proza hebrajska, polskie tłumaczenia prozy hebrajskiej, Ozjasz Tilleman.

**Key words:** Jewish literature in Poland, Hebrew revival literature, Hebrew modernism, modern Hebrew fiction, Polish translations of Hebrew literature, Osias Tilleman.